

## KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 27 Grudnia v. s. 1890 roku

Observacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry	Odmia. w powie.
	dn. 25 średnia.	27 cal. 83 lin.	- 7,75 stopni	Wschodni	Pochmurno
	dn. 26 średnia.	27 - 6,47 -	- 2,33 -	Połud. Wschod.	Pochmurno
	dn. 27 godz. 8	27 - 5,9 -	- 1,5 -	Połud. Wschod.	Pochmurno

## A U S T R Y A.

Gazeta *Zuschauer* donosi z Austrii pod 14 grudnia, że po mianowaniu naczelnie dowodzącego i dowódców korpusowych w wyszukaniu, przeznaczonym przeciw Neapolowi, zdaje się nikać coraz bardziej nadzieja, iż panująca w *Neapolu* partya sama się dobrowolnie podda. Tymczasem wyprawa nie rozpocznie się zapewne przed lutym. Podług ostatnich wiadomości z *Opawy*, zdaje się pewną, że Cesarz *Alexander* nie uda się do *Wiednia*.

## N I E M C Y.

Od brzegów *Menu*, dnia 15 grudnia. Rada tajna królewska w *Sztuttgardzie* wezwała dnia 8 b. m. izbę deputowanych, aby wybrała komisję do wspólnego naradzenia się względem kilku projektów, jako to: o święceniu niedzieli i dni uroczystych, o cywilnych stosunkach żydów, o chodzeniu z towarami po domach, o włóczęgach, o nadaniu praw obywatelstwa i t. d. Wezwanie to odesłała izba do właściwej komisji.

Czytamy w gazecie hamburskiej następujący list z *Frankfortu* pod d. 14 b. m. „Odebrano tu wiadomość z *Sztuttgardu*, iż rząd neapolitański użył znowu pewnego wysłańca do wzniecenia rewolucyi w południowych Niemczech. Obrął tym celem znakomitszą osobę, aniżeli był kapitan *Blanch*, to jest margrabiego *Ripa*, najstarszego syna Xiążęcia *Campo-Chiaro*. Młodzieniec ten przybył przez *Marsylię* i *Szwajcaryę* do *Sztuttgardu*, i równie jak poprzednik jego, przywiózł listy do pewnego znacznego ministra, którego oyciec jego znał osobiście, tudzież listy do kilku innych obywateli, mających związki we Włoszech. Ze zaś głośno mówił o teraźniejszych wypadkach i celu podróży swojej, wiadomo więc, iż miał list wierzytelny do dworu sztutgardzkiego, aby poznał urządzenia konstytucyjne królestwa wirtemburskiego. Na przypadek zaś, gdyby go tam nie przyjęto, zalecono mu próbować szczęścia w *Monachium*, dokąd także miał podobny list wierzytelny. Podczas rozmowy jego o jednakowości przyjętego w *Neapolu* i kraju wirtemburskim systematu, niektórzy do brze myślący wirtemberezykowie uczynili mu uwagę, iż to porównanie nie jest dla nich pochlebnem, iż konstytucya ich nie jest dziełem zbuntowanego wojska, ani na pokątnych schadzkiach politycznej sekty napisana, lecz dobrowolnie przez monarchę narodowi swemu nadana. Nie uwłacza oraz zasadam monarchicznym i nie czy-

ni Króla sługą obradującego zgromadzenia. O podobieństwie wojny z Austryją chętnie zapewnił, iż królestwo neapolitańskie może naprzeciw potędze tego mocarstwa wystawić 450.000 ludzi. Pan *L...* był nieodstępny towarzyszem jego w *Sztuttgardzie*. Słychać, iż Król wirtemburski nie tylko nie chciał go uznać za ajenta neapolitańskiego, lecz nawet kazał go prosić, aby niezwłocznie z krajów jego wyjechał.“

Dnia 11go grudnia przybyli do *Monachium* dwaj akademicy *Spix* i *Martius*, którzy roku 1817 wyjechali w orszaku królewny hiszpańskiej *Leopoldyny* do *Brezylu*. Zwiedzili oni wszystkie kraje tego strony, a szczególnie nadbrzeża rzeki *Amazony*. Przywieźli z sobą dwóch małych *Indyan*, dziewczynkę i chłopca, którzy stali się podziwieniem całego miasta. Oboje są koloru czarnego, a usta chłopca są w rozmaitym kierunku pokłute, i napuszczone kolorami.

## F R A N C Y A.

*Paryż*, dnia 13 grudnia. Słychać, iż Xiążę *Richelieu* myśli znowu złożyć urząd prezesa rady ministrów, a następcą jego będzie Xiążę *Talleyrand*. Powszechnie sądzą, iż *P. Villèle* zostanie ministrem, i obeymie ster pewnych interesów skarbowych, które od dotychczasowego ministerium skarbu mają być odłączone. *Hrabiego St. Cricq* przeznaczają na urząd ministra handlu.

Mówią tu znowu o obrzędzie, o którym już od 3 lat zapomniano, to jest, o koronacyi Króla. Ma się odprawić d. 25 kwietnia w kościele *Panny Maryi*, a w 5 dni potem będzie chrzest Xiążęcia *Bordeaux*.

Spodziewają się w *Lugdunie* przybycia pewnej bardzo znakomitej osoby ze Włoch, która (jak słychać) chce niejaki czas zabawić w południowej Francyi.

Przed kilku dniami zdjęto tu z *Panteonu* (kościółka *s. Genowefy*) napis: *Wielkim mężom wdzięczna oyezyzna*.

*Gravier* i *Bouton* przyjęli oziębłą wiadomość, iż Król zamienił im karę śmierci na więzienie. *Bouton* zupełnie prawie utracił wzrok. Jeneralny prokurator ogłaszając im tę łaskę monarchy, rzekł: „Widzicie znowu *Wpanowie* przykład zemsty *Burbonów*. Popełniłście nową zbrodnię przeciwko nim, a oni wam przebaczyli. „Prze- czytał potem list Xiężney *Berry* do Króla, i wyrok monarchy, wyrażający, iż to złagodzenie kary jest skutkiem urodzenia się Xiążęcia *Bordeaux*.

Ministrowie postanowili podać kilka ważnych

projektów do prawa na przyszłym posiedzeniu izb. Oprócz ukończonego już budżetu, ułożyli między innymi dwa projekta, jeden o nowym urządzeniu rad departamentowych, powiatowych i municypalnych, a drugi o szkołach publicznych. Myśli rząd powiększyć dotychczasowe attribucye wspomnianych rad, i nadać im prawo stanowienia w niektórych interessach, należących do samego rządu, tak jednak, aby rady powiatowe miały pewny dozór nad municypalnemi, a departamentowe znowu nad powiatowemi. Projekt względem szkół publicznych nie jest jeszcze ostatecznie postanowiony, bo się dotąd nie zgodzono, jaki wpływ mają mieć duchowni do edukacyi.

Z wielu okoliczności możnaby wnosić, iż ministrowie bardziej się obawiać, jak winszować sobie powinni, znajdując w powiększonym składzie izby deputowanych zbyt dużą liczbę członków z roku 1815. Mimo przyrzeczonego umiarkowania i roztropności ze strony zapalonych royalistów, otwarcie oświadczają ministrowie, że im nie wiele ufają, i woleliby utworzyć większość, która, będąc przyjemną narodowi, stałaby się bezpieczniejszą dla tronu. W tej myśli łatwo sobie można wytłumaczyć naradzenia się pewnego ministra z Panem *Lafitte*, pojednanie się Barona *Pasquier* z Panem *Benjaminem Constant*, liczne towarzystwa u Pana *Ternaux* i t. d.

Xiążę *Rochefoucauld* wydał pismo, w którym radzi, aby sąd izby parów wybrał z grona swego członków do składu sądu przysięgłych, mającego sędzić osoby oskarżone o spisek. Radzi, aby do przyjęcia oskarżenia potrzeba było jedney trzeciej części kresek, a do odrzucenia oskarżenia dwóch trzecich części. Członkowie tego sądu nie mają kreskować na wyrok, lecz mogą być obecni.

Dnia 7 grudnia było w kościele Sgo Krzyża w Paryżu żałobne nabożeństwo za duszę marszałka Ney'a.

(z gaz. ryzk. *Zusch*). Paryż, dnia 13 grudnia. *Monitor* donosi z Wiednia, że Hrabia *Capodistrias* z innymi ministrami uda się do *Laybach*, ale Hrabia *Nesselrode* powróci z N. Cesarzem Jegomością do *Petersburga*. W *Laybach*, jak powiadają, odbywać się będą konferencye, do których i posłowie neapolitańscy przypuszczeni zostaną.

Gazeta *Journal de Paris* donosi: że z wojska austriackiego we Włoszech schroniło się wielu zbiegów do kantonu gryzońskiego; ale ich, na przełożenie posła austriackiego, po większej części poymano i napowrót odesłano.

Od granic francuzkich, dnia 13 grudnia. Mówią o odnowieniu dawniejszego traktatu familynego między domami Burbońskimi, a to z odmianami stosownemi do teraźniejszego stanu rzeczy i obecnych potrzeb. Przyszłoby więc do ścisłego związku między Francją, Hiszpaniją, a Neapolim. Jednakże nie rozumieją, ażeby miało przyjszć do zawarcia traktatu, przed ułatwieniem spraw neapolitańskich z wielkimi mocarstwami. Francya we względzie tym, jak twierdzą, ma być bardzo czynną. Podług listów z *Tulonu*, uzbrają tam okręty francuzkie, dla wzmocnienia francuzkiej eskadry na morzu śródziemnym.

#### WŁOCY.

Neapol, dnia 1 grudnia. Monarcha nasz dał wyjeżdżającemu ząd Królewicowi Duńskiemu wielki krzyż orderów s. *Ferdynanda* i Za-

ługi. Baron *Schubart*, poseł duński przy dworze tutejszym, towarzyszy wspomnianemu Królewicowi do *Rzymu*, i na miejscu swoim zostawił Pana *Voght* w charakterze sprawującego interessa.

300 żołnierzy z 3go pułku lekkiej jazdy, stojącego tu w szpiclerzach zbożowych zbuntowało się dnia 26 z. m. z niewiadomej przyczyny, i z bronią uciekło. Posłano w pogoń za niemi jazdę i milicyą. Słychać, że 70 powróciło już dobrowolnie do pułku; inni zaś częścią rozproszyli się po okolicach, częścią udali się ku *Salerno*, a dzielnie ścigani, w znacznej liczbie schwytanemi zostali. Kilku, którzy się bronili, zabito. Rząd surowo zapewne ukarze tych zbiegów dla przykładu. Powstał także rozruch w seminarjum w *Nola*; lecz go wkrótce usmierzone. Królewic Duński oglądał wtenczas wykopane tam starożytności.

Jenerał *Peps* wydał dnia 26 z. m. rozkaz dzienny do pułków gwardyi bezpieczeństwa. Chwali śpiesznych utworzenie się i zaleca aby w gorliwości nie ustawały. Wyraża: „Przypominałem milicyi kalabryjskiej i legionom, iż gwardya narodowa francuzka [pobiła wojsko pruskie; wyłowiczone w szkole *Fryderyka Wielkiego*, i że potem gwardya narodowa pruska, zwana milicyą, wojsko *Napoleona* i Cesarzką jego gwardyą pod *Waterloo* do ucieczki przymusiła.” (z *Gazety Berlińskiej*).

Jenerał porucznik *Coletta* posłał każdemu urzędnikowi w Sycylii następujący okólnik z *Palermu* pod d. 14 listopada: „Móści Panie! Gdy mam sobie poruczone dowództwo wojska w Sycylii, z urzędem gubernatora miasta i obwodów *Palermu*, często więc wypadnie mi z W. Panem korrespondować. Pracując wspólnie ze wszystkimi władzami sycylijskimi; łatwo mi będzie urządzić publiczną administracyą podług przepisów konstytuoyi. Po ustaniu powodów ustanowienia junty rządowej, skończyło się jej urzędowanie. Własne władze zajmą się publicznymi interessami. Czas, aby wszystko do porządku wróciło. Rozdważały Sycylią stronnictwa, które teraz połączyć się winny. W kilku okolicach zgwałcono prawa, których odtąd święcie dopełniać należy. Targniono się na umowy towarzyskie, które teraz potrzeba uważać za nietykalne. Słowem, wszystkie ślady rewolucyi zniknąć powinny. Takie jest dane mi zlecenie; uskuteczniemy je bez zwłoki i gorliwie.”

#### HISZPANIJA.

*Madryt*, dnia 2 grudnia. Panuje tu zupełna spokojność. Zewsząd przychodzą adresa z wynurzeniem przywiązania do konstytucyi. Wszystkie władze czuwają nad jej utrzymaniem.

Wiemy teraz, iż gdy Król donosił biletem jenerałowi *Vigodet* o wyniesieniu jego na urząd rady stanu, a uwolnieniu od urzędu gubernatora prowincyi i miasta *Madrytu*, sądząc wspomniany jenerał, iż ktoś zmyślił rękę Monarchy; rozmówił się w tej mierze z ministrami, i z tego powodu nie chciał ustąpić jenerałowi *Carvajal*, oraz oddać mu urząd swego i papierów. Dano znak ludowi, aby się zgromadził. Wojsko stanęło pod bronią. Nie ustająca deputacya stanów zaleciła gwardyi narodowej i królewskiej, aby żadnych rozkazów osób przybywających z *Escorial* nie słuchała; lecz tylko jej prezesa. Przeszło 12,000 zbrojnych ludzi, nienależących ani do wojska liniowego, ani do

milicyi, wybierało się do *Escorial*, zwłaszcza, gdy gruchnęła pogłoska, iż poseł francuzki ba-  
wił tam od 3ch dni, lecz prezes deputacyi, oraz  
generał *Quiroga* i inni odwiedli lud od tego za-  
mysłu. Nadeszła tym czasem wiadoma odpowiedź  
królewska, która spokojność przywróciła.

*Recanno*, główny herszt rozruchów i rzezi  
w *Kadyxie* w miesiącu marcu, umknął z więzie-  
nia niewiadomo dokąd.

W *Walencyi* nie ustało jeszcze zaburzenie u-  
mysłów, i dopóty zapewne trwać będzie, póki  
generał *Elio* nie zostanie pociągniętym do sądu.

Generał zakonów kapucyńskich nie przestają  
na wyroku cenzury prowincjonalney, która pi-  
smo jego do stanów względem zniesienia zak-  
nów uznała za przeciwne konstytucyi, odwołał  
się do najwyższej komisyyi cenzurney; lecz  
ta wspomniany wyrok zatwierdziła, z powodu,  
iż pismo jego zachęca zakonników do oporu, a  
łatwowiernych i ciemnych ludzi czyni niespokoy-  
nemi. Mędzy innemi wyraził w tém piśmie:  
„Gdyby istotnie przyszło do zniesienia klaszto-  
rów, w tym razie musiałbym narzekać na Kró-  
la i stany, jak *Jesus* na niewdzięczną *Jerozo-  
limę*, iż tak źle wyplacili się za nieoszacow-  
wane odebrane od klasztorów dobrodzieystwa.  
Gdyby zakonnicy byli w tej mierze posłusznemi  
biskupom, popełniliby grzech podobny do oudz-  
łóztwa.” Uznało to pismo za paszkwil i kazano  
je podrzeć publicznie.

Niedaleko *Gibraltaru* znaleziono na piasku 17  
ludzi okrutnie zamordowanych i z sobą powięza-  
nych. Wielkorządca angielski wysłał eskadrę na  
ściganie dwóch okrętów greckich z rozbójnikami  
morskimi, którzy są podejrzani o tę zbrodnię.

Potwierdziło się, że Król mianował kapita-  
nami-jeneralnemi Panów *Tomasza Moreno* w *Gal-  
licyi*, *Antoniego Zea* na wyspach balearskich,  
*Velasco* w *Estremadurze*, *Rafała Riego* w *Arra-  
gonii*, *Karola Espinosa* w starej *Kastylii*, *Lopez*  
*Baunos* gubernatorem w *San-Lucar*. Mianował  
także Król *Pana Quadra* ministrem zamorskim  
na miejsce *Pana Parcel*, który został radcą sta-  
nu, *margrabiego Ceralbo* naczelnikiem politycz-  
nym (prelektem) w *Madrycie*, a *jenerała Barce-  
ña* jenerałem inspektorem milicyi narodowych na  
miejsce *jenerała Ballasterbs*, który radcą stanu  
został.

Doniesiono z *Sevilli*, iż porucznik *Ricana*,  
jeden z pociągniętych do sądu o należenie do  
rozruchów dnia 10 marca w *Kadyxie*, uciekł  
z twierdzy *San-Sebastian*.

Gdy lud w *Owiedo* dowiedział się o zaszłych  
zdarzeniach w *Madrycie*, zgromadził się na ry-  
nek; urządził kilka kompanii milicyi narodowej  
w celu posłania ich na pomoc deputacyi nieu-  
stającej, a jednomyślnie dowódcą ich *jenerała*  
*Rafała Riego* mianował.

W *Walencyi* trwają ciągle zamieszki. Lud  
domaga się zawsze głowy *jenerała Elio* i innych  
więźniów stanu. Dla zaspokojenia wrzących u-  
mysłów oddalono niektórych urzędników. Z po-  
wodu tamtejszych wypadków, zebrała się nad-  
zwyczajnie w *Madrycie* rada stanu w noc z d.  
24 na 25 listopada. Niechętni w *Walencyi* za-  
mordowali kilku zakonników, którzy lud do spo-  
koyności nakłaniali. Ciż wysłali doputacyą do  
rządu z tém ostatecznym oświadczeniem, iż je-  
żeli w przeciągu ośmiu dni nie przedsięweźmie  
stanowczych kroków względem *jenerała Elio* i  
innych, natenczas sam lud postąpi sobie z nimi  
sposobem, jaki za najprzyzwoitszy uzna.

W *Grénadzie* uwięziono 14 osób, a między  
nimi kilku znakomitych duchownych, którzy o-  
świadczyli się przeciw systematowi konstytucyj-  
nemu.

W *Saragossie* miało być także zaburzenie.

Duchowieństwo nasze zakonne, nieukontento-  
wane z teraźniejszego porządku rzeczy, stara się  
wszelkimi sposobami przeciągnąć lud na swoją,  
stronę. W tym celu wydaje mnóstwo pism,  
w których przypomina poświęcenie się swoje, i  
ofiary niesione w obronie oyczyzny i Króla prze-  
ciw francuzom.

Dnia 13 listopada biskup w *Oresne* poświęcił  
chorągwie milicyi narodowej, przy czém miał  
bardzo patryotyczną przemowę, w której radził  
jedność, i uszanowanie dla nowych ustaw.

W gazecie *Zuschauer* czytamy z *Bordeaux*  
pod 2 grudnia co następuje: „Podług listów  
z *Hiszpanii*, odkryto w wielu klasztorach stolicy  
znaczące zapasy prochu i innych potrzeb wojennych.

„Wysłana z *Kadyxu* do *Ameryki* eskadra, ma  
być przeznaczona do przewiezienia na powrót  
*jenerała Morillo* i szatków jego wojska, oraz  
majątku królewskiego. Twierdzą z pewnością,  
iż jest mowa o *patryarchacie hiszpańskim*.”

#### KRÓLESTWO SARDYNSKIE.

W gazecie rzyckiej *Zuschauer* czytamy od  
granic szwajcarskich pod 13 grudnia: „Podług  
wielu listów prywatnych rząd piemontski troskli-  
wie się teraz zajmuje, aby nadał krajom swoim  
konstytucyą reprezentacyjną. Niewiadome są  
wprawdzie dotąd jej zasady, ale twierdzą, że  
mają być utworzone dwie izby, które się w o-  
znaczonym czasie zgromadzać i do układania  
praw i budżetów należeć.”

#### PORTUGALIA.

*Lisbona* dnia 28 listopada. Rząd tutejszy  
przesłał *Lordowi Castlereagh* do *Londynu* do-  
kładne opisanie zdarzeń, jakie tu zaszły z *mar-  
szalkiem Beresford*. Odebrał potem od sprawują-  
cego interessa angielskie w tutejszej stolicy od-  
powiedź, iż rząd angielski nie może w tej mierze  
wydać wyroku, który należy do Króla portu-  
galskiego.

*Pan Silveira Pinto*, były prezes junty oport-  
skiej i minister spraw wewnętrznych, odebrał  
rozkaz, aby stąd wyjechał. *Hrabia St. Pano* zo-  
stał na jego miejscu vice-prezesem najwyższej  
junty rządowej, która *Pana Drago di Brito Ca-  
breira* mianowała prezesem junty przygotowa-  
wczey stanów, i poleciła mu niezwłocznie ich zwolanie.

*Jenerał Teixeira* mianowany naczelnym do-  
wódcą wojska portugalskiego, wymówił się od  
przyjęcia tego stopnia, oświadczając, iż nie czuje  
się zdatnym do sprawowania jego obowiązków.  
Otrzymał więc urząd prezesa komisyyi do u-  
rządzenia wojska.

*Junta* tymczasowa oświadczyła w wydanej  
odezwie swojej względem ostatnich wypadków  
tutejszych: „Sławny wódz *Teixeira*, na chwilę  
uludzony, którego czyste zamiary i znany sposób  
myślenia przez złośliwy wpływ od prawdziwego  
swego celu odwrócone zostały, daje dziś oczywi-  
sty dowód wielkości duszy swojej, które boha-  
tyra wojownika, czyniąc wyższym nad samego  
siebie, bardziej uświetnia, aniżeli odniesione nad  
nieprzyjacielem zwycięztwo. Wie on i widzi, iż  
sława oręza jest nieoddzielną od szanowania praw  
i władz, do których uskutecznienie ich należy.  
Zacne wojsko, które zawsze przez chlubne me-  
”

ztwo tyle razy skroń swęj niezwydłym ozdobiło wawrzynem, i w wiekopomnych dniach 24 sierpnia i 15 września szlachetnym i bohatyryskim patryotyzmem nieśmiertelną sobie sławę zjednało, wypełniło powinność swoję, i było posłusznem. Posłuszeństwo jest hasłem żołnierza. Sława więc jego nie ma skazy w oczach obywateli lisbońskich i wszystkich portugalczyków, postępuje zawsze drogą honoru, ani jest zdolnē zerwać węzły, które z jedney strony przez jednakowość interesów łączą go z narodem, a z drugiey przez święte obowiązki karności i posłuszeństwa, z rządem i prawami władzami. Mieszkańcy *Lisbony!* zachowaycie dotychczasową spokoynosc. Bracia wasi w prowincyach i bezstronna Europa, oddadzą sprawiedliwosc patryotycznym waszym cnotom. Rząd, coraz się bardziey ustalający, dzielność swoję przez wspaniałomyślne przywiązanie woyską powiększający, połączony z wami, obywatele, węzłem powinności i wdzięczności, a ufnością waszą pokrzepiony, utrzyma bez bojaźni prawa wasze i wszystkich portugalczyków. Z niezachwianą wiernością czuwać będzie nad porządkiem rzeczy, który sprawiedliwosc i cnota poświęciły, a w potrzebie przeleje krew swoję na obronę oyczyzny, Króla, konstytucyi i wolności."

*Od brzegów Skaldy dnia 8 grudnia.* Podług listów z *Porto*, utrzymywano tam za rzecz pewną, że Królewic następca tronu przybył już z *Brezylji* na *Maderę*. Królewic następca i jego małżonka mają być za pobyt w *Lisbonie*. Podług innych wiadomości, miała Anglja przyłożyć się nawięcey namową swoję do tego środka pojednania; małżonka też następoy tronu nie mało się do tego przyczynić miała.

#### TURCYA.

Ali Basza Janiny ciągle jest w oblężeniu. Nie-

ktorzy jenerałowie woyska tureckiego dopomagali mu skrycie. Do tych należał i Baba Basza, któremu za to dowodzący naczelnie jenerał głowę uciąć kazał. Dwieście żołnierzy opuściło *Alego*; przyjęto ich w obozie tureckim dobrze, i obdarzono darami. Dowiadujemy się od nich, że Ali prawie żadney nie sypia nocy, i że kazdey chwili spodziewano się tam poddania jego, lub śmierci. Trzech jego synów *Muktareg*, *Salego* i *Velego* na rozkaz *W. Sultana* ścięto.

#### AMERYKA PÓŁNOCNA.

Rząd *Rplitey* kolumbijskiej odebrał wiadomość iż miasto *Kartagena* poddało się woysku patryotów.

Zjechał do *Buenos-Ayres* poseł *Zjednoczonych Stanów Ameryki północney*, co uważać należy za uznanie przez rząd tychże stanów niepodległości tej *Rplitey*.

Doniesienia z *Limy* stolicy *Peru* opiewają, iż w tym kraju lada dzień rewolucya wybuchnie. Wiele już rodzin hiszpańskich opuściło *Limę* w zamiarze płynienia do *Europy*. Woysko chilijskie posuwa się ku tej stolicy *Peru*.

#### AMERYKA POŁUDNIOWA.

Podług ostatnich wiadomości z *Buenos Ayres* między tamecznemi władzami a znakomitszymi mieszkańcami zawarta została umowa względem urządzenia i utrzymania republikańskich form i zasad w tey części *Ameryki południowej*.

W kopalniach peruwiańskich używają pomp parowych, za pomocą których wydobywają na tydzień po 15,000 koszów kruszcu. Dawniey zaś dobywano na tydzień tylko 2,000 koszów.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 25, grudnia: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 75 $\frac{1}{2}$ ; czerwony złoty nowy rubli 11, kopiejek 53, stary rubli 11 kopiejek 33; imperyal rubli 36, 47 $\frac{1}{2}$  kopiejek.

Wolno Drukować Ignacy Reszka Radca Koleg. Kom. Cenz. Czł. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

#### PRENUMERATA.

*W Redakcyi Kuryera Litewskiego* przyymuje się prenumerata na pisma następujące:

*Kuryer Litewski*, na rok z pocztą rubli sr. 14, bez pocztą rubli sr. 9. Na półroku z pocztą rubli 7, bez pocztą rub. 4 kop. 50; kwartalowie bez pocztą 2 rubli 25 kop.

*Dziennik Wileński*, na rok cały z pocztą rubli sr. 8, bez pocztą rubli 6.

*Dzieje Dobroczynności*, na rok cały, z pocztą i bez pocztą r. sr. 6.

*Pamiętnik Farmaceutyczny*, na rok cały, z pocztą rubli 6, bez pocztą rubli 4 kop. 50.

*Wiadomości Brukowe*, na rok cały, z pocztą rubli 4, bez pocztą rubli 2 kop. 50.

Na wszystkie te dzieła można także prenumerować w sklepie domu *Dobroczynności*.

#### Uwiedomienie od Marszałka.

Marszałek *Gubernii Lit. Wileńskiej*, iako prezydujący w *Deputacyi wywodowej Szlacheckiej*, z doświadczenia przekonawszy się, iż wiele familiów zapisanych w rewizye, mimo całą bacznosc *Deputacyi*, mogły podstępnie uzyskać dekreta wywodowe, już to z przyczyny, że niebyło zapisanych objekcy w protokule na ten zamiar sporządzonym, albo w zanotowanych tylko objekcyach, nie wyrażono imion idących do wyvodu, a przez tę niedostateczność nie podobnē było przy rozstrząsaniu papierów zprawdzić zarzuty z linią wywodzących się, nakoniec, że żądający przyznania rodowitości *Szlacheckiej* mogli przychodzić pod innemi nazwiskami i nie podawali obwieszczeń właścicielom, wielokrotnie przez *Deputacyę* zastrzeżonych, uznał potrzebę przez niniejszą odezwę zawiadomic dziedziców, possessorów dóbr skarbowych i duchownych, *Rady* i *Magistraty* miast oraz w ogólnosci wszystkich *Obywateli*, których się to tyczyć może, że *Ukazem Rządzącego Senatu* w roku 1818 miesiąca *oktobra* 31 dnia, dla wywodzących się z pod skazek, jest wskazana kolej, ażeby przed podaniem się do wyvodu, pierwey otrzymali dekreta *Ziemstwa powiatowego*, uznające ich za ludzi wolnych, mających prawo do wyvodu, a zatem nie właściwie umieszczonych do skazek. Jeśliby więc ktokolwiek bez zachowania prawideł wskazanych i *Ukazem* zastrzeżonych, utaiwszy przed *Deputacyą* bytnosc swoję w skazkach, otrzymał już wywod szlachectwa; dowiedziawszy się o tém *Obywatele*, dla zapobieżenia wyniknąć mogącym nadużyciom, obowiązani są bez zwłoki na piśmie donieść *Deputacyi Wywodowej Wileńskiej*, która przekonawszy się z wypisów skazek dołączyć się mających przy prosbie, jako nieprawnie nastaly wywod z ciąg wyeliminuje, i za pośrednictwem władzy wykonawczej dopomni się o zwrot dekretu podstępnie uzyskanego. Aktualny Radca Stanu i Kawaler *Michol Römer*. Za zgodność Sekretarz *Szlachecki Strumilla*.

Wilno dnia 29 Grudnia 1820 roku v. s.

## N I E M C Y.

Od brzegów Menu, dnia 23 grudnia. Przed dwoma dniami przybył z Opawy nadzwyczajny goniec do posła austriackiego w Frankfortcie, i przywiózł ostateczne oświadczenie sprzymierzonych Mocarstw względem interesów neapolitańskich, będące wypadkiem ostatnich obrad w Opawie. Słychać, iż pismo to ma być udzielone wszystkim rządóm niemieckim, jakoż Baron Handel, rezydent austriacki, przesłał już kopią jego senatowi frankfortskiemu. Treść ma być następująca: Trzy wielkie Mocarstwa, Rosya, Austria i Prussy, oświadczają na wstępie rzeczownego pisma, iż miały nadzieję, że z rewolucją francuską i duch jej razem przytłumionym zostanie; lecz niestety doświadczenie w roku bieżącym przeciwnie okazało, gdy w różnych krajach europejskich zaszły nowe gwałtowne polityczne zmiany, które grożą zachwianiem stosunków towarzyskich. Obecny zwłaszcza stan Włoch zwrócił na siebie uwagę Mocarstw, a sprzymierzeni Monarchowie zjechali się do Opawy dla naradzenia się w tej mierze i użycia najprzystoitszych środków. Postanowili zaprosić Króla Obojga Sycylii Ferdynanda do Laybach, końcem porozumienia się z nim osobiście względem sposobów odwrócenia niebezpieczeństw, które przez rewolucyjny stan jego krajów, zagrażają Włochom i Europie. W przypadku, gdyby Król Ferdynand odmówił temu wezwaniu i nie przychylił się do życzeń sprzymierzonych Mocarstw względem położenia tamy rewolucyjnemu stanowi królestwa Obojga Sycylii, natenczas byłoby to dowodem, iż Monarcha ten nie może wolno działać. W tym razie Mocarstwa sprzymierzone zostałyby zniewolone do użycia siły oręża, i Austria działając w ich imieniu przywiódłaby do skutku środki, jakie uznano za potrzebne do utrzymania politycznego systematu i istniejącego porządku rzeczy.

Dreżno dnia 13 grudnia. Król Jmć kupił dla tutejszey galleryi ostatnie nieszczęśliwego Kügelgen'a malowanie syn marnotrawny. Wyrok przeciw zabójcom tego wybornego kunsztmistrza już był wydany. Fiszer za niewinnego uznany, a Backofen na śmierć skazany. Lecz ten cofnął teraz całe swoje dawniejsze zeznanie, oskarżył Fiszer'a jako spółnika morderstwa i podał jeszcze trzeciego, który należał do tej szkaradney zbrodni.

Znad Menu, dnia 15 grudnia.

Listy prywatne i podróży twierdzą, że w okolicy Hessen-Darmstadt sięgana jest banda rozbójników, składająca się najwięcej z żydów, i że już wielu schwytało.

## F R A N C Y A.

Dnia 19 grudnia zagał Król obrady izb następującą mową z tronu:

„Gdy dochodzimy do końca roku oznaczonego naprzód nayboleśniej zdarzeniami, lecz potem tak obfitego w pociechy i nadzieje, powinniśmy przede wszystkim złożyć dzięki kożkiej Opatrzności za jej nowe dobrodzieystwa. Była w domu moim żaloba. Na moje gorące modły dany nam jest syn. Francya naplakawszy się zaimną, stała się uczestniczka mojej radości i wdzięczności z uniesieniem, które mocno u-

czulem. Nie na tém Wszechmocny swą opiekę ograniczył. Winniśmy mu trwanie pokoju, będącego źródłem wszelkich pomyślności. Czas u-  
 mocnił przymierze, do którego Francya należy. Przymierze to, uprzåtając przyczyny wojny, powinno pokrzepić nas przeciw niebezpieczeństwom, na jakie towarzyski porządek, lub polityczna równowaga, mogłyby być wystawionemi. Niebezpieczeństwa te codziennie oddalają się od nas. Z tém wszystkiem nie zamilczam na tém uroczystem zniesieniu się z ludem moim ważnych zdarzeń, które w roku terażniejszy serce moje utrapily. Mam się przecież za szczęśliwego, iż mogę powiedzieć, że lubo kraj i rodzina moja były zagrożone spiskiem bardzo bliskim rozruchów, które go poprzedzily, pokazało się atoli jawnie, że naród francuzki, wierny swemu Królowi, obrzuca się na samą myśl wydarcia go zpod oycowskiego berła, a stania się igraszką reszty burliwego ducha, którym, że się brzydzy, głosno objawił. Dlatego też ten duch nie wstrzymał ruchu przywracającego Francją do czasu jej pomyślności. Wewnątrz, coraz wzrastające dobre powodzenie się uwieńczyło usiłowania tej pracowitey czynności, która się zarówno do rolnictwa, sztuk i przemysłu stosuje. Polepszony stan dochodów krajowych, nakazana przeze mnie oszczędność, i doznana gruntowność kredytu dozwalają, aby na terażniejszych obradach waszych wniesiono nowe urządzenie podatków, które prosto ponoszą obowiązani do ich płacenia. Ulżenie w nich tém skuteczniejsze będzie, że wynikiem z niego równiejszy rozkład ciężarów publicznych. Takie pomyślności czynią mi powinność władzy królewskiej miłszą. Wydoskonalenie ruchu wielkich władz politycznych ustanowionych Kartą konstytucyjną, postawienie rozmaitych części administracyi w zgodności z tém prawem fundamentalnem, zjednanie powszechney ufnosci w trwałości tronu, i nieugiętości praw dających dobru wszystkich opiekę, oto taki jest cel moich usiłowań. Zeby go osiągnąć, dwóch rzeczy potrzeba, czasu i spokoyności. Nie powinniśmy od poczynających się ustaw żądać tego, co dopiero zupełne ich rozwinięcie się, i obyczaje, do których utworzenia są przeznaczone, zrządzić mogą. Póki to nie nastąpi, umiejemy uznać, iż w rzeczach publicznych cierpliwość i umiarkowanie są także potęgami, naymniey że wszystkich zawodzącemi. Nie spuszczaemy z uwagi tego, iż rząd nie zdołałby utrzymać porządku, tej naypierwszey rękoyi wolności, gdyby nie był uzbrojony siłą stosowną do trudności, w jakich zostaje. Wszystko zwiastuje, że poczynione odmiany w naszym systemacie wyborów wydadzą pożytki, jakim sobie z nich obiecał. Co powiększa moc i niepodległość izb, to przydaje wiele do powagi i godności korony. Mam nadzieję, że terażniejsze obrady dokonają dzieła rozpoczętego szczęśliwie na ostatnich. Umacniając potrzebne stosunki między monarchą a izbami, potrafiemy utworzyć systemat rządu, jakiegoby w każdym czasie tak obszerna monarchia wymagała, a jakiego mocniej jeszcze niniejszy stan Francyi i Europy wymaga. Dla spełnienia tych zamiarów pragnę przedłużenia dni życia, które mi są przeznaczone; dla ich także spełnienia, powinniśmy polegać, WPa-

nowie na mojej stałej i nieodmiennej woli, a ja na waszej szczerzej i statecznej pomocy."

Po tej mowie, nowo obrani deputowani wykonali przed Królem przepisana prawem przysięgę. Deputowany generał Donnadieu wykonał ją tak wznesionym tonem, iż sprawił w całym zgromadzeniu wzruszenie.

Podczas mszy o Duchu ś. w kościele metropolitalnym paryżkim, odprawionej w wigilię zagrzenia przez Króla obrad i. b. dwa zdarzyły się przypadki: jeden, iż Xiążę Orleans tak zasnął, że go musiano do zakrystyi zaprowadzić, a drugi, iż sztuczne kwiaty, któremi świece na dwóch wielkich lichtarzach przy cyboryum były obwiezione, zapaliły się; ale natychmiast ten mały pożar ugaszono.

Ustawą z dnia 14 grudnia objawił Król, iż artykuły postanowienia jego względem wchodzenia do pałacu królewskiego generałów i wyższych oficerów wojska lądowego i morskiego, służą także generałom i wyższym oficerom gwardyi narodowych francuzkich, a mianowicie gwardyi paryżkiej.

*Wolno Drukować Ignacy Reszka Radca Koleg. Kom. Cenz. Czł. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.*

### *Wezwanie.*

1. Sąd Ziem. Ptu Wileń. w rozbiórce sprawy między WWJ Panami Anną z Jezierskich matką, Antonim nieletnim synem aktorem rzeczy Czartoszewskiem, Tadeuszem i Justynem Mikuliczami, Rachelą z Golejewskich Sadowską, Barbarą z Golejewskich Surynową i Wincentą Golejewską, sukcesorstwa po zesłym WJP. Ludwiku Czartoszewskim szambelanie b. dworu polskiego probującemi, zaintentowaney, po wysłuchaniu produktow i replik, gdy znalazł, że WW. Mikuliczowie wnet po śmierci Ludwika Czartoszewskiego szamb. do osiągnięcia sukcesy i zajęcia onej w swoje władanie, uczynili krok prawny, a za dwókrrotną niesłannością swoją ultimarnie niezostali skonwinkowanemi, nie tylko adcyfacyą onych przez strony do stannosci lub otrzymania ultimarney konwikcyi, za potrzebną i spełnić się powinną uznał, lecz nadto iżby ciż WW. Mikuliczowie w następność zapaść mającego wyroku kondyktowym mianować bądź do przemiany onego jakich stosunkow czynić i nowych dowodow składać a przeto do podniesienia lub przemiany dekretu srodkow wynaydować nie mieli pobudek, onychże przez Gazetę Kuryera Lit. do stannosci wezwać postanowił: a chociaż między stawającemi WW. Czartoszewskiem, a WW. Sadowską, Surynową i Golejewską spor nie zachodzi, że W. Anna z Jezierskich Czartoszewska była żoną zmarłego Xawerego Czartoszewskiego chorążego wdysk Pot. brata rodzzonego Ludwika szamb. a WW. Sadowska, Surynowa i Golejewska są rodzonemi siostrzenicami tychże zesłych Czartoszewskich, wszakże gdy ze strony pomienionych WW. Sadowskiej, Surynowej i Golejewskiej uczyniono objekcyą, że zesły Xawery Czartoszewski chorąży żadnego nie zostawił potomstwa, że W. Czartoszewska chorążyna po śmierci swego męża tylko dla siebie w Grodzie Ptu Wołkow. zyskała dodanie opieki bez nominacyi syna Antoniego, i do nieważności onego złożoney metryki wniesiono wielorakie zarzuty; dla upewnienia się więc o bytności tegoż nieletniego Antoniego Czartoszewskiego synowca zesłego Ludwika Czartoszewskiego szamb. i o naydowaniu się onego dotąd w życiu, ażeby tak W. Czartoszewska, jakoteż WW. Sadowska, Surynowa i Golejewska z dworzańskiej Ptu wołkowyskiego opieki przekonywające w tym sądzie złożyli dowody nakazał, tym powodem całą sprawę na suspensie zastanawiając, oną z tegoż samego aktoratu do oświetłego ostatecznego rozpoznania nieprzemienne w dniu 7 jaruar. 1821 roku przywołać deklarował, żeby zatym WW. Mikuliczow doszła w tém wiadomość, niniejsza trzykrotna podaje się awizacya.

3. Massy funduszów i interessów JO. Xię-

Składka na wystawienie pomnika Xięciu Ber-ry wyniosła już do dnia 16 grudnia w całej Francyi 530,000 franków.

Pułkownika w byłej gwardyi Napoleona Bonapartego przytrzymano w gminie Troarn. Przywieziono go do Paryża. Poymanie tego pułkownika nastąpiło w skutek rozkazu kommissy sądów parów, trudniącey się badaniami w sprawie wynikley z odkrytego spisku w Paryżu d. 19 sierpnia.

Wygnanego z Walencyi (w Hiszpanii) arcybiskupa tamteyszego przywieziono na okręciku do zatoki Rosas, zkąd jechał łądem pod strażą oficera i 6 żołnierzy, którzy go do miasta naszego Perpignan odprowadzili.

Mówią o nowém dziele X. Pradta, pod tytułem. Le Congres de Troppau. (Kongres w Opawie).

Rozchodzi się pogłoska, iż Król nasz ma koronować się dnia 25 kwietnia w kościele Notre Dame na 5 dni przed chrzciznami Xiążęcia Bordeaux.

źniczki Jeymości Stefani Radziwiłłowny jeneralny Prokurator, w interessie teyże massy mając potrzebę pozwać WJP. Józefa Wilhelma Bieczkowskiego do Sądu kommissy na interessa Radziwiłłowskie od rządu ustanowionego, agitującego się w mieście Wilnie, a nie wiedząc i nie mogąc powziąć wiadomości o miejscu jego mieszkania, według przepisu organizacyi w artykule 37 § 3 dawszy przybić do drzwi sądowych kopiją i zeznać w aktach tegoż Sądu pozew, co na dniu 23 grudnia roku terażn. 1820 spełniono, przez niniejszą w gazecie awizacyą wzywa WJP. Bieczkowskiego, ażeby się stawił w Sądzie rzeczonym do rozprawy, w której żądać będzie Prokurator skassowania pretensy o czer. zł. 580, extradowania sub paenis pisma na tę pretensyą, z akt eliminowania i expensów prawnych dla massy sądenia. Michał Zaleski.

### *Przed a ż.*

1. Od Rządu gubernialnego Wileńskiego ogłasza się: iż dla zaspokojenia skarbowey niedoimki, liczącey się na kluczu Szeszolskim, za administracyi obywatela Józefa Kordzikowskiego, dochodu ekonomicznego srebrem rubli 4,790 k. 47 $\frac{1}{2}$ , za prawo pędzenie wódki ass. rub. 763 kop. 50 prócz procentów, i za pretensyą JW. Radzcy Taynego Mitoradowicza za straconą w 1812 roku sól i słoninę, liczących się na część tegoż Kordzikowskiego pieniędzy rub. sr. 4,752 kop. 12 $\frac{1}{2}$  i assygn. rub. 103 kop. 62 $\frac{1}{2}$ , naznaczono na sprzedaż z publicznego targu majątek wspomnionego Kordzikowskiego w ptcie Upitckim położony, Rady zowiący się, przynoszący dochodu rocznego 691 rub. sr.; a zatém życzący nabydź ten majątek, zechcą przybydź do tego gubernialnego Rządu na terminy: dnia 13, 16 i 19 meca apryla następującego 1821 roku. Dnia 24 grudnia 1820 roku. Sowićnik Ławrynowicz. Sekretarz Kazimierz Nowicki.

5. Rząd gubernialny wołyński, na skutek rozrządzenia JW. Radzcy Taynego Senatora i kawalera Baranowa, ogłasza: iż na kontraktach kijowskich, w miesiącu styczniu następującego 1821 roku, przedawać się będzie opisana część wsi Miłaszna, obywatela Krzyżanowskiego.

wiecie ostrogskim położony, za dług skarbowy Sroczyńskich, administratorów klucza Taykurskiego, na tej części wsi zabezpieczony.

#### Przedaż kanarkow.

2. Przybyły z Kałuskiej gubernii, handlujący kanarkami Wasili Nikitin Gerohin, przywiózł do zbycia sztuk ze dwieście onych, jeżeliby kto życzył sobie kupić, ma się zgłosić do domu Zabińskiego za Ostrą bramą pod N. 1264, gdzie się znajduje jegoż mieszkanie.

#### Oświadczenia.

2. Oświadczenie wspólnie z najsolenniejszym żaleniem imieniem Andrzeja Strażnika Grodzień. oycy, Józefa Sędziego Grodzko, Ignacego Sekretarza Szlachec. Ptu Wołkow. synów, Franciszka Sekretarza Gubern. syna Bartłomiejca, Jakóba Sekretarza Kolleg. syna Piotra i dalszego całego rodzeństwa z Strupina Kalenkiewiczów z następnego czyni się zdarzenia: iż Marcjan z Iwanicz Iwanicki syn Tobiasza na starych Iwaniczach Iwanickiego Czeszuka Czernichow. i zeszyły Teodory Czaplówny Tobiaszowej Iwanickiej prawem dobrowolnym zapisem wieczystej donacji w roku 1661 octobra 12 dnia wydanym i tegoż dnia na urządzie Grodz. Włodzim. przyznany dworek z jego wszelakimi budynkami, placem i gruntami na przedmieściu miasta Włodzimierza obok cerkwi katedralnej Włodzim. Najświętszej Panny nad rzeką Ługiem z dostatecznym opisaniem granic i wolnym łowieniem ryb, antecessorowi oświadczających się Jerzemu Strupinskiemu Kalenkiewiczowi Regentowi Grodz. Włodzim. zapisał, to szczególnie warując, iż w zdarzeniu jakiegokolwiek co do majątku przeszkody, swoim własnym kosztem i nakładem ze wszystkich dóbr swoich przez wszelką dawność ziemską bronić i ewinkować submituje się, oraz że sobie i successorom dóbr swoich do odpowiadania obowiązek naznacza. Na mocy takowego prawa Jerzy Strupinski Kalenkiewicz Regent Grodz. Włodzim. w skutek intromissyi w tymże 1661 roku octobra 26 dnia uczynionej i tegoż roku decembra 30 dnia na urządzie Grodz. Włodzim. zeznanej, wszedłszy do posiadłości pomienionego dworku, ony do śmierci swojej bezprzeszkodnie possydownał. Po śmierci Jerzego Kalenkiewicza bezpotomnie, zaszyły, gdy successorowie jego dla odległości miejsca mieszkania celem objęcia sukcesyi przybyć nie mogli, a kapituła Włodzim., z której gruntami graniczy wspomniany dworek, pomimo włożony przez Jerzego Kalenkiewicza obowiązek uwiadomienia successorów dla objęcia wyrażonego spadku, korzystając z ich nieobecności, cały spadek po tymże zeszyłym Jerzym Kalenkiewiczem, jakoto: pomieniony dworek z jego przynależnościami, summy pieniężne gotowe i na obligacjach znajdujące się, ruchomość, sprzęty i papiery do czasu zjawiającego się mogących successorów w swoje zajęte władanie. Następnie successorowie Marcjana Iwanickiego pomimo szczególny warunek w pomienionym wieczystym prawie opisany, ewinkować i zastępować w tym interesie obowiązujący, nie tylko że nie uwiadomili o śmierci Jerzego Kalenkiewicza jego successorów i familiantów, lecz jeszcze pomiędzy nich Józef Konstanty na Iwaniczach Iwanicki Sędzia Ziem. Włodzim. sam postarał się takowy dworek ze wszelkimi przyległościami zawładnąć i do tego celu wyjednałszy prawo kaduka roku 1767 maja 29 dnia o zwrot sobie tegoż dworku rozpoczął z kapitułą Włodzim. proceder, intractu którego Metropolita Włodzim. pisał list do Maryanny z Preysów Kalenkiewiczowej wdowy, wzywając, aby Kalenkiewiczowie przybyli i swoją własność po zeszyłym bezpotomnie kuzynie objęli. Zdarzone jednak okoliczności i miejscowe przeszkody nie dozwoliły takowego wezwania skutecznego, a tymczasem Józef Konstanty na Iwaniczach Iwanicki w roku 1775 octobra 26 d., w Sądzie Ziem. Włodzim. za prawem kaduka uzyskał dekret, za którym wyrażony dworek

z placami i gruntami od kapituły Włodzim. odebrałszy, w swoje zawiadywanie objął. Oświadczający zaś Kalenkiewiczowie successorowie dla odległości miejsca mieszkania, oraz skutkiem wojennych wypadków i niebytności w kraju, nie byli w stanie wraz odzyskania wyrażonego spadku, strata niektórych dowodów a szczególnie listu przez X. Metropolitę Włodzim. pisanego, nie okazywanie przez kapitułę Włodzim. papierów po zeszyłym Jerzym Kalenkiewiczem pozostałych, nie dozwoliły natychmiast żadnego w tym przedmiocie uczynić rozporządzenia; lecz zamieszczanie warunku w prawie wieczystym jako successorowie Iwanickiego od wszelkich turbatorów przez wszelką dawność Ziem. bronić i ewinkować tego funduszu będą, przez wzgląd oraz, że takowy dworek z jego przynależnościami prawem kaduczym zajęty został, a ztąd w każdym czasie za pojawieniem się successorów imże do zwrotu przynależy, i że konst. 1588 roku odjęte nieprawie dobrą zwracać właścicielom zaleca, a konstytucya 1635 roku, ktoby uprosił dobrą szlacheckie za kadukiem winą zł. 1.000 karać dysponuje: dla tego więc oświadczający się Kalenkiewiczowie successorowie Jerzego Kalenkiewicza pewni będą odzyskania swojej własności, że o powrót tak pomienionego dworku ze wszelkimi przynależnościami i majątkiem, jak również summy pieniężnych, gotowych i na obligacjach znajdujących się, oraz wszelkich własności gdziekolwiek okazać się mogących po zeszyłym Jerzym Kalenkiewiczem pozostałych, nie mniej o wynagrodzenie za ruchomość, sprzęty i o użytki z tego całego majątku pobierane, w czyinkolwiek władaniu jako nie prawnym takowa własność zostawała, dopiero zostaje i zostawać będzie; tudzież o zakommunikowanie i zwrot ostatecznej dyspozycji, oraz wszystkich papierów wyświecić cały fundusz zdolnych po wyrażonym Kalenkiewiczem pozostałych a w archiwum kapituły Włodzim. będących, prawem czynić będą i następcem swoim wolność dochodzenia o to wszystko stawią, albo i sposobem kombinacji w razie skommunikowania się stron utrzymujących fundusz ukończyć mogą. Tymczasem zaś, ażeby nikt tak o pomieniony dworek, place i grunta do niego należne, z teraźniejszymi possessorami onych, jako też i o wszelką własność po Jerzym Kalenkiewiczem pozostałą gdziekolwiek tylko okazać się mogącą, bez wiadomości prawych aktorów oświadczających się żadnego układu czynić nie ważył się, przez niniejsze oświadczenie do akt Ziem. Włodzim. wprowadzić się i w gazetach Kuryera Litgo dla powszechnej wiadomości awizować się trzykrotnie mające, zastrzegają; które dla należnej także wiadomości przez Woźnego zostającemu nieprawie na posesyi wyrażonego dworku i kapituły Włodzim. w kopjach komunikują. Takowe oświadczenie w imieniu własnym i całego rodzeństwa podpisuję. Dat w Wilnie dnia 24 juli 1820 roku. Franciszek Kalenkiewicz Sekr. Guber.

Roku 1820 dnia 2 augusta, stanawszy osobie Urodz. Maciey Koczorowski to oświadczenie od W. Franciszka Kalenkiewicza Sekretarza Gubern. imieniem swym i wspólnie z successorami swych po niego W. Jerzym Strupinskim Kalenkiewiczem Regencie Grodz. Włodzim. względem majątku po tymże pozostałego, przeciwko kapitułce, Rusk. Włodzim., jako też successorom niego W. Marcjana Iwanickiego sporządzone na papierze 50 kop. podpisane, za opłatą pieczętnego, w xiegi niniejsze Ziem. Ptu Włodzim. sposobem oblaty wnosł. Wpisano w xiegi pod Nrem 325 (L. S.) przyjąłem Maciey Gorski Regent Ziem. Ptu Włodzim.

Roku 1820 mca xbra 15 dnia, przed Sądem Ziem. Ptu Wileń. stanawszy obecnie Adwokat subseliów Wileń. WJP. Augustyn Romanowski, niniejsze oświadczenie imieniem WW. Andrzeja, Józefa, Ignacego, Franciszka, Jakóba i dalszego całego rodzeństwa z Strupina Kalenkiewiczów w aktach Ziem. Guber. Wołyń. Ptu Włodzim. w roku terażn. 1820 augusta 2 dnia oblatowane, którego kopije przez Woźnego Sądowego Ptu Włodzim. Stefana Dubiszewskiego, według pro-

dukowanej urzędowej relacji dnia 30 7bra tegoż 1820 roku, przed pomienionymi aktami Ziem. Włodzim. zeznanej w mieście Włodzimerzu, jedna kapitule Greko-Rossyjskiej Przewielebnemu w Bogu JX. Gabryelowi Lewickiemu Proto-Jeremjowi katedry Greko-Rossyjskiej Włodzim., druga, w dworku W.W. Franciszce z Kamińskich Młodeckiej wdowie matce, tudzież Alexandrowi synowi, Józefie, Eleonorze i Wiktorji córkom Młodeckim w asystencyi W. Marcina Maucha Sekretarza Gubern. zostały podane, do akt Sądu niniejszego Ziem. Wileń. z głosu podał.

Przyjęliśmy: Wileń. Ziem. Prezydent i kawaler Urban Jazdowski, Sędzia Józef Xiążę Giedroyc, Sędzia Mikołaj Pomarnacki, Jakób Towiański Pisarz. Regent Jan Zieńkowicz.

Redakcyja Kuryera Litgo takowe oświadczenie może umieścić w Kuryerze. Prezydent Ziem. Wileń. i Kawaler Urban Jazdowski.

3 Oświadczenie w imieniu WJPani Karoliny Krajewskiej assesorowej Miń. przy referencyi do oświadczeń w aktach Ziem. Miń. oraz słuckich, processow poprzednich i sprawy w Sądzie prześwietney kommissyi na urządzenie dzieł Radziwiłłowskich Najwyższym ukazem ustanowionej agitującej się w następnej zanoszącej się rzeczy: iż obzał. Karol Rongé aptekarz Nieswizki za nabycie w mieście Nieswizku kamienicy po zeszytym być oświadczałej się prawem sukcesyi nastalych spadley i za rękodajną należność nie będąc wówczas w możności gotowymi zapłacić pieniędzmi sobie służący dokument obligowy na dobrach nieletniej Xiężniczki Stefanii Radziwiłłówny hypotekowany, a od byłego plenipotenta JW. Chodźki prezesa Miń. Gł. Sądu 5go Depart. i kawalera na dwadzieścia tysięcy zł. wydany, oświadczałej się Krajewskiej w r. 1815 przelał i pewność uzyskania summy własnym zaewinkował majątkiem, lecz kiedy Karolina z Zaniemuńskich Krajewska po otrzymaniu w jednym roku tylko, z kasy JO. Xiężniczki Stefanii Radziwiłłówny procentu, już onego lat kilka potąd niepobiera, zmuszoną została adcytujać i W. Rongé swego wlewkodawcę rozpocząć w Sądzie kommissyi process, przez co na liczne wydatki i tłumaczenia się narazoną będąc naysolenniej oświadcza: iż obzał. Rongé im więcej się będzie uchylał od rozprawy bliższej lub układu z oświadczałej się, tem bardziej przez narastanie procentow ciągle prawne i podróżne wydatki powiększy należność żał. delat. stanie się winnym do zwrotu, jak równie gdyby w przypadku prokuratoria massy po wynalezieniu dowodow należności dla massy od obzał. Rongé żądała nieoparcia oney na dziedzicznej posiadłości obzał. Rongé w Mińskiej Gubernii Słuckim pćie sytuowanej, lecz detrunkaty z obligowey summy oświadczałej się Krajewskiej przelaney a przeto czy procent czy kapitał byłby zmniejszony, winien zawsze obzał. Rongé za wszystko co z tego intercessu wyniknąć może dla oświadczałej się Krajewskiej ze stratą własnym majątkiem odpowiedzieć i zaborifikować. dla tego więc aby osoby chcące z obzał. Karolem Rongé aptekarzem Nieswizkim układać się o nabycie kamienicy lub ogólny uległy ewikcyi oświadczałej się delki majątek na ony kredyta czynić nie byli zawiedzeni, ażeby W. Rongé do rozprawy ostateczney usatysfakcyonowania za należność i straty oświadczałej się jakimi bądź zapisami oraz różnego rodzaju tranzakcyami swego majątku uległego ewikcyi żał. Krajewskiej nie obarcztał i nie zawodził wszystkich mogących być w tej rzeczy interessowanemi zastrzega, a jeśliby były już jakie poczynione opisy takowe W. Kra-

jewska naysolenniej manifestuje i za nieważną ogłasza w jakim zamiarze żądając niniejsze oświadczenie przed Sąd Prześwietney kommissyi zanoszące się przez gazetę Kur. Lit. opublikowania z mocy plenipotencyi podpisuje. Stanisław Sidorowicz Adw. Sub. Wileń.

Roku 1820 decembra 20 dnia po odwołaniu Sądów na dzień 21 praesentium, przed aktami kommissyi dla urządzenia interessów Radziwiłłowskich Najwyższą wola Jęgo Imperatorskiej Mości, w mieście Wilnie ustanowionej, obecnie stawając W. Stanisław Sidorowicz Adwokat subseliow ptu Wileń. te oświadczenie z mocy plenipotencyi, w imieniu W. Karoliny Krajewskiej Assesorowej, ptu W. Karolowi Rongé aptekarzowi w Nieswizku, na herbowym 50 kopieykowym papierze napisane, przez się podpisane do akt kommissyi ku w pisaniu podał, i poszlinę pieczętnę kop. 52½ miedne opłacił i już do ksiąg wpisane świadczę. Aktowy Regent Kom. Radziwiłł. Józef Doboszyński

Takowe oświadczenie do gazet przyjęte być może. Jan Woyniłowicz Czł. Kommis. Radziwiłł.

#### Arendowna dzierżawa.

3 Rząd Obwodu Białostockiego wydział 1szy podaje niniejszym do wiadomości, iż w 2gm wydziale tegoż rządu odbywać się będzie publiczna licytacya na wypuszczenie z dnia 1go junii następnego 1821 roku w 12 letnią dzierżawę sytuowanego Białostockiego Obwodu w pćie Bielskim Uroczyska Hudeki przynoszącego teraz roczney intraty rubli assignacyjnych 150; przeto życzący sobie mają stawić się do takowej licytacyi z dostatecznymi kaucyami w wspomnionym wydziale w terminach 1szym 9go zim 28 februaryi a w 3cim i ostatnim 16 marca roku 1821go

Sowietnik Tumaszew.  
Sekretarz Kardynałowski.

3 Rząd Obwodu Białostockiego wydział 1szy podaje niniejszym do wiadomości, iż w 2 wydziale tegoż Rządu odbywać się będzie publiczna licytacya na wypuszczenie z dnia 1 junii przyszłego 1821 roku w sześciolletnią dzierżawę sytuowanych Białostockiego obwodu w powiatach Sokolskim Uroczyska Trzcianey, z którego teraz postępuje roczney intraty rubli srebrnych 37 kop. 20 i w Bielskim Woytowstw Pilików i Sielców, które przynoszą roczney intraty pierwsze rubli 200 i drugie rub. 30 srebrem, przeto życzący sobie mają stawić się do takowej licytacyi w wydziale z Rządu Obwodu Białostockiego z dostatecznymi kaucyami w terminach pierwszym 28 februaryi, drugim 9 i trzecim ostatecznym dnia 31 marca roku 1821. Sowietnik Tumaszew. Sekretarz Kardynałowski.

#### Dzierżawa 12letnia.

3 Rząd gubernialny woliński, na skutek odniesienia się do niego Izby Skarbowey teyże gubernii uwiadamia: iż na kontraktach kijowskich, w miesiącu styczniu następującego 1821 roku, wypuszczony będzie w 12letnią dzierżawę, Kucz Taykurski, w pćie ostrogskim położony, cały lub folwarkami, który podług inwentarza 1815 r., po odtrąceniu wydatków, przynosi intraty czystey rubli srebr. 18,315 kop. 66½. Życzący sobie wziąć takową dzierżawę, zechcą przybywać w czasie pomienionych kontraktów do Izby Skarbowey Gubernii Kijowskiej w której ta licytacya odbywać się będzie.

#### Wyjeżdża za granicę.

2. Królestwa pruskiego do miasta Królewca obywatel Ptu wilkomirskiego WJPan Antoni Kolyzsko, z będącemi przy nim służącemi Ludwikiem Łukaszewiczem i Józefem Krzywcem na miesiąc dwa z powrotem do Rossyi.